

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 4 (7)

KWIECIEŃ 1950

Rok II

1 M A J

Pierwszy Kongres Międzynarodówki Robotniczej ustanowił w lipcu 1889 r. dzień 1 maja dniem międzynarodowej solidarności klasy robotniczej. Zgodnie z założeniem uchwały kongresu doroczne manifestacje 1-majowe stały się przeglądem sił proletariackich, zespolonych wspólną wolą walki o nowy ład społeczny. Każdego roku wysuwa się aktualne hasła wokół których skupia się masy pracujące całego świata, mobilizując je do walki o realizację tych haseł. Pierwsza demonstracja pierwszomajowa w r. 1890 odbyła się pod hasłem walki o 8-godzinny dzień pracy. Od tej chwili minęło 60 lat i klasa robotnicza nie przestaje walczyć o należne jej prawa w państwach o ustroju opartym na wyzysku człowieka przez człowieka. W walce rewolucyjnej powstało i ugruntowało swe istnienie przodujące państwo socjalistyczne ZSRR, które stało się wzorem dla państw demokracji ludowej, kroczących ku socjalizmowi. Tegoroczne święto majowe obchodzić będziemy pod hasłem w a l k i o p o k ó j, który utrzymać pragną masy pracujące całego świata, a który trzeba wywalczyć, demaskując konszachty wojenne państw kapitalistycznych. ZSRR i kraje demokracji ludowej wnoszą swą wyteżoną pracą zasadniczy wkład w dzieło utrwalenia pokoju. Walcząc o pokój, walczą jednocześnie o możliwość realizowania planów gospodarczych, mających w konsekwencji podnieść stopę życiową mas pracujących.

Krocząc w pochodzie pierwszomajowym, dumni z dotychczasowych osiągnięć Polski Ludowej, świadomi gigantycznych zadań, jakie wykonamy realizując Plan 6-cioletni, silni będziemy poczuciem łączności z masami pracującymi całego świata, nie ustającymi w walce o lepsze socjalistyczne jutro.

MIESIĄC MAJ W BIBLIOTECE

W związku z przypadającymi w miesiącu maju uroczystościami związanymi z obchodem 1 Maja, oraz Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy, biblioteki winny zawczasu opracować plan pracy na ten miesiąc. Pożądane byłoby przygotowanie imprez nie tylko na terenie biblioteki, ale i poza nią, tak by Tydzień Oświaty stał się tygodniem propagandy książki i czytelnictwa.

Na dzień 1 Maja biblioteki mogą przygotować barwny plakat z wymienieniem tytułów odpowiednich książek. Plakat uzupełnić małą wystawką książek, których spis podany jest poniżej. Urozmaicimy wystawkę wykładając niektóre z nich otwarte na stronach zawierających opisy obchodów pierwszomajowych. Można również przygotować wieczór poświęcony czytaniu wybranych fragmentów.

ZESTAWIENIE KSIĄŻEK DO PLANSZY 1-MAJOWEJ *)

Fuczik J. *Reportaż spod szubienicy*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 112 (Urywek do czytania na str. 36—39).

Gorki M. *Matka*. W-wa 1948 „Książka“ s. 183. (Urywek do czytania na str. 164—174).

Lenin W. I. *1 Maja*. W-wa KiW (w druku).

Milska A. (oprac.). *1-szy Maj*. Materiały historyczno-literackie. W-wa 1950 „Książka i Wiedza“. (Materiały repertuarowe).

Pujmanowa M. *Ludzie na rozstajach*. W-wa 1948 „Czytelnik“ s. 478. (Urywek do czytania na str. 294—322).

Putrament J. *Rzeczywistość*. W-wa 1948 „Czytelnik“ s. 522. (Urywek do czytania na str. 249—264).

WALKA O POKÓJ (DO WYSTAWY KSIĄŻEK)

ZSRR w walce o pokój. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 64.

Erenburg I. *Wróciłem z USA*. W-wa 1949 „Książka“ s. 107.

Kornecki R. *Narzucimy imperialistom pokój*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 32.

*) Przykład planszy podajemy we wkładce ilustracyjnej do niniejszego numeru.

Parker R. *Spisek przeciw pokojowi*. W-wa 1950 „Czytelnik“.

Wasilewska W. *W Paryżu i poza Paryżem*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 102.

W ramach Tygodnia Oświaty należy zorganizować dużą wystawę książek pod hasłem obowiązującym w bieżącym roku: Oświata, Książka i Prasa w walce o trwałą pokój i socjalizm. W tym celu należy wykorzystać małą wystawkę zorganizowaną na dzień 1-szy Maja, uzupełniając ją książkami wymienionymi poniżej i odpowiednimi książkami z własnego księgozbioru. Wycinki ciekawych i aktualnych artykułów z prasy, ilustracje, fotografie, wykresy, obrazujące osiągnięcia Polski Ludowej w zakresie nauki i kultury ożywią omawianą wystawę. Poza tym należy dołożyć wszelkich starań, by wystawa zawierała ilustrowane dane o naszej bibliotece i jej perspektywach rozwoju na przyszłość. Można to osiągnąć podając:

ilość czytelników w stosunku do ilości mieszkańców,

ilość wypożyczeń w stosunku do ilości książek,

formy propagandy książki itd.

Należy również wykonać wykresy poświęcone planowaniu na przyszłość.

KULTURA I OŚWIATA W PLANIE SZESZCIOLETNIM

Cieślak S. *Gospodarka planowa w Polsce*. W-wa 1950 Wyd. Lud. s. 193 (w druku).

Minc H. *Osiągnięcia i plany gospodarcze*. W-wa 1949 KiW s. 119.

Kowalczyk J. *Aktualne zagadnienia oświatowe*. W-wa 1949 „Nasza Księgarnia“ s. 29.

O dalszy rozwój oświaty. Sprawozdanie krajowej narady oświatowej PZPR. W-wa 1950 „Książka i Wiedza“ s. 100.

HISTORIA WALK KLASY ROBOTNICZEJ

Historia WKP(b). Krótki kurs. W-wa 1949 „Książka“ s. 415.

Daniszewski T. *Historia ruchu robotniczego w Polsce*. W-wa 1949 Szkoła Partyjna KC PZPR.

1. Polska po powstaniu styczniowym. s. 31.

2. Wielki Proletariat. s. 43.

D a n i s z e w s k i T. *Wielki Proletariat*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 264. Wyd. Historii Partii KC PZPR.

D r a g a A. *Lud chiński walczy*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 71 (Z zagadnień międzynarodowych).

I b a r r u r i D. *Hiszpania walczy o wolność*. W-wa 1948 „Książka“ s. 28. (Z zagadnień międzynarodowych).

*

A n a n d M u l k R a j. *Wielkie serce*. W-wa 1949 „Czytelnik“ s. 266.

M a j e r o w a M. *Syrena*. W-wa 1949 PIW s. 447.

M ś c i ś l a w s k i S. *Szpak ptak wiosenny*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 431.

O l b r a c h t I. *Anna proletariuszka*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s. 295.

P l a j a A. *Niebo i ruiny*. Opowiadania madryckie. W-wa 1948 „Książka“ s. 152.

R u d n i c k i L. *Stare i nowe*. W-wa 1948 PIW s. 216.

S m e d l e y A. *Pieśń walki*. W-wa 1948 „Książka“ s. 336.

W a s i l e w s k a W. *Oblicze dnia*. W-wa 1949 „Książka i Wiedza“ s.

Przy doborze książek na wystawę z zakresu historii walk klasy robotniczej można wykorzystać również zestawienie zamieszczone w Nr 2—3 „Poradnika Bibliotekarza“ z r. 1949.

Omówienie techniki organizacji wystawy (dekoracje sali, przygotowanie i rozplanowanie materiału itd) znajdują czytelnicy w Nr 1 „Poradnika Bibliotekarza“ z r. 1949.

Wymienione przez nas projekty należy potraktować jako przykładowe. Organizacja obchodów na terenie bibliotek, udział ich w ogólnopństwowych imprezach oświatowych zależą w dużej mierze od bibliotekarzy, od ich aktywności i zrozumienia wagi zagadnień.

BIBLIOTEKI SZKOLNE W „TYGODNIU OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY“

W tegorocznym „Tygodniu Oświaty“ będziemy jeszcze w większej mierze niż w poprzednich tego rodzaju obchodach wysuwać sprawy bibliotek szkolnych i czytelnictwa młodzieży. Bo przecież w budowie socjalistycznej przyszłości głównym elementem twórczym jest nasza młodzież.

Podajemy niektóre wskazówki dotyczące udziału szkół w ogólnym programie „Tygodnia Oświaty“. Ten dział programu Tygodnia ma na celu pogłębienie u szerokiego ogółu, a przede wszystkim u rodziców, zainteresowania biblioteką szkolną i czytelnictwem uczniów.

Oto najważniejsze zalecenia i projekty:

1. Wycieczki szkolne do drukarni, papierni, księgarń, dobrze zorganizowanych bibliotek.

2. Urządzanie w bibliotekach powszechnych lekcji szkolnych uczących korzystanie z biblioteki — np. na temat „Jak odszukać potrzebną książkę w katalogach“, „Jak korzystać ze słowników i encyklopedii“ itd.

3. Zwiedzanie wystaw książek pod kierunkiem nauczyciela.

4. Urządzanie wystaw szkolnych pokazujących między innymi dotychczasowe wyniki pracy biblioteki szkolnej i jej potrzeby — np. w postaci wykresów i plakatów przedstawiających odbudowę księgozbioru i rozwój czytelnictwa w okresie powojennym, plan rozwoju księgozbioru i czytelnictwa w szkole w Planie 6-cioletnim. Na wystawie należy umieścić prace pisemne i rysunkowe uczniów wykonane w związku z czytelnictwem itp. (Własne wystawy w większych szkołach, stoiska na ogólnej wystawie dla szkół mniejszych).

5. Udział zespołów szkolnych w ogólnych imprezach artystycznych „Tygodnia Oświaty“ oraz wieczornice czy poranki w szkołach, z programem obejmującym recytacje, inscenizacje fragmentów książek, dyskusje o książkach. W pierwszym lub ostatnim punkcie takiej wieczornicy szkolnej, nie przeznaczonym dla dzieci, referat o czytelnictwie młodzieży, z przeglądem wartościowej literatury i wskazówkami dla rodziców, jak powinni odnosić się do czytelnictwa młodzieży.

6. Zapraszanie członków Komitetów Opiekuńczych, Komitetów Rodzicielskich, Komisji Oświatowej Rady Narodowej oraz rodziców uczniów do udziału w przygotowaniu imprez poświęconych książce i czytelnictwu, na lekcje pokazowe z zakresu wiedzy o książce, do premiowania uczniów w zorganizowanych przez szkołę konkursach czytelniczych itp.

Uczestnicząc w pracach organizacyjnych „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy“, kierownicy wszelkich typów bibliotek powinni

pamiętać, że rozwój czytelnictwa w szkole jest podstawą podniesienia poziomu czytelnictwa w Polsce i że należy dołożyć wszelkich starań, by w wyniku prac wychowawczych i propagandowych „Tygodnia Oświaty“ polepszył się stan bibliotek szkolnych i czytelnictwa uczniów.

MOJE DOŚWIADCZENIA

Wieś, w której prowadzę punkt biblioteczny, oddalona jest o 3 km od stacji kolejowej. Większość mieszkańców zajmuje się rolnictwem, część pracuje w pobliskiej fabryce zwanej powszechnie „Gwoździarnią“. Pomieszczenie dla swoich książek znalazłam w świetlicy, która poza nazwą, niczym nie przypominała placówki oświatowej tego typu. Życie społeczne wsi rozwijało się słabo, co w początkowym okresie pracy utrudniało właściwą organizację wypożyczeń i pracy z czytelnikiem. Przeszkadzał mi również brak odpowiedniej szafy, wadliwe oświetlenie lokalu, małe zrozumienie roli książki w życiu człowieka i gromady.

Bardzo niewiele czytelników miałam spośród dorosłych mieszkańców wsi. W dni otwarcia punktu bibliotecznego chętniej zaglądały dzieci szkolne — dla nich znów nie posiadałam odpowiednich książek.

Zadawałam sobie pytanie: co robić, żeby zmienić ten stan rzeczy, żeby zachęcić dorosłych do czytania?

Rzeczą nieodzowną stało się przygotowanie odpowiednich afiszów¹ i katalogów zagadnieniowych — ale to w rezultacie nie wpłynęło na podniesienie się liczby czytelników.

Z nieoczekiwaną pomocą przyszło kino objazdowe.

Wyświetlano film radziecki: „Dzieci kapitana Grandta“. Film podobał się powszechnie. Melodyjne piosenki „O kapitanie“ i „Wesołym wicherze“ nucili młodzi i starzy. Przez szereg dni wspomniano treść filmu, a młodzież opowiadała o podróżach w dalekie, nieznane kraje. Włączyłam się wówczas do rozmów, wspominając od niechcena, że na naszym punkcie bibliotecznym znajduje się ciekawa książka o krajach dalekiej północy „*Anaruk, chłopiec z Grenlandii*“ Centkiewicz a. Nazajutrz w świetlicy, w godzinach otwarcia punktu bibliotecznego, zjawiła się grupa starszych chłopców „po te książki o Eskimosach“.

W czasie gdy książka o Anaruku wędrowała z rąk do rąk, przygotowałam skromną wystawkę, której celem było podtrzymanie rozbudzonych zainteresowań i zwrócenie uwagi na nowe tytuły książek. Na ścianie zawiesiłam mapę obu półkul, a nad nią hasło: „Przez książki poznajemy świat“. Na stoliczku leżały książki o podróżach i przygodach. Krótkie, odpowiednio dobrane napisy zachęcały do przeczytania następujących książek:

C e n t k i e w i c z C z. *Czeluskin.*

D o b r o w o l s k i A. *Męczennicy polarni.*

S e m p o ł o w s k a S. *Na ratunek.*

W a s i l e w s k a W. *Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba.*

F r e u c h e n P. *Przygody na Arktyku.*

J e f r e m o w J. *Biały róg.*

N i e m c o w W ł. *Złote dno.*

S t u d z i c k i A l. *Wąwóz Batyrlor Dżoł.*

Nadspodziewanie dużo osób oglądało wystawkę, której przydatność uzasadniła stale wzrastająca liczba czytelników.

Teraz już wiedziałam jaka jest rola bibliotekarza-oświatowca. Zrozumiałam, że nie wystarczy czekać na czytelnika. Jeśli ten nie zgłasza się do biblioteki — to wówczas książki muszą wyjść na przeciw nieuświadomionym jego potrzebom i zainteresowaniom.

Nawiązałam bliski kontakt z organizacjami, działającymi na terenie naszej wsi i brałam żywy udział w życiu zbiorowym środowiska. Rozmowy z ludźmi pozwoliły mi odnaleźć istotne przyczyny niechęci do czytania książek, którą ciągle jeszcze obserwowałam u pewnej grupy osób. Wynikała ona, jak się okazało, z niedostatecznego opanowania techniki czytania. Przedwojenna czterooddziałowa szkoła nie wdrożyła swoich uczniów do samodzielnej pracy z książką, do umiejętnego spożytkowania nowo poznanych treści. Brak obcowania ze słowem drukowanym pogłębiał trudności i zniechęcał do wszelkich prób w tym zakresie.

Należało przeciwdziałać temu stanowi rzeczy i jako wprowadzenie do dalszego samodzielnego czytania, zorganizować, w oparciu o punkt biblioteczny, głośne, wspólne czytania cieka-

wych urywków z książek. W akcji tej otrzymałam wydatną pomoc ze strony miejscowego aktywu społecznego. Troskę o zaopatrzenie świetlicy w odpowiednią ilość ław oraz dostarczenie opału i światła przyjęło na siebie koło Związku Samopomocy Chłopskiej. Z Zarządem Koła Z.M.P. omówiłam zasady współpracy w przeprowadzeniu wieczorów głośnego czytania. W wyniku tych narad grupa młodzieży — uczniów dojeżdżających do szkoły zawodowej w Ł... zobowiązała się do głośnego czytania fragmentów. Wybór urywków i ich opracowanie należało do mnie, gdyż wyjątek taki musiał tworzyć pewną zamkniętą całość, posiadać wartości wychowawczo-ideologiczne i być dostosowanym do poziomu początkującego czytelnika.

Dzisiaj mamy poza sobą miesiąc pracy.

W ciągu niedzielnych wieczorów odczytano wybrane fragmenty z dzieł:

P r u s B. *Antek.*

O r z e s z k o w a E. *Cham.*

R u d n i c k i L. *Stare i nowe.*

G o r k i M. *Matka.*

Świetlica — do niedawna pusta — ożywiła się nie tylko w dni głośnego czytania. Zmienił się również stosunek do biblioteki i do książek. Wśród wielu osób przychodzących na „słuchanie“ kilkoro wyróżniało się żywymi zainteresowaniami umysłowymi.

Od kilku dni grupa osób szczególnie zainteresowanych książką zbiera się codziennie w świetlicy. Pod kierunkiem wyrobionego czytelnika i uspołecznionego ucznia szkoły zawodowej, przygotowuje ona plakat konkursowy dla wszystkich uczestników wieczorów głośnego czytania. Konkurs pod hasłem: „Odgadnij kim jestem“ ma na celu sprawdzenie czy uczestnicy głośnego czytania zapamiętali bohaterów z czytanych urywków. Nadto przypuszczamy, że wiele osób wypożyczy książkę, aby odszukać w niej wypisane na plakacie konkursowym urywki, charakteryzujące bohaterów wspólnie przeczytanych utworów. Obserwując pracujący zespół, nabrałam przekonania, że w najbliższym czasie niektórzy z nich rozpoczną systematyczną, planową pracę nad wybranym utworem.

Jak ta praca wypadnie napiszę innym razem.

WYPOŻYCZALNIA I CZYTELNIA

„Wieczorem w Domu Wypoczynkowym „Przodownik“ w Zakopanem wczasowicze z przyjemnością spędzają czas w czytelni, w której znajduje się biblioteka, zaopatrzona we wszystkie nowości wydawnicze.“ — czytamy w „Trybunie Ludu“ z dn. 3.II.1950 r. Określenie, że biblioteka znajduje się w czytelni słyszymy niestety bardzo często.

Biblioteka, księgozbiór, czytelnia, wypożyczalnia książek — używamy tych terminów nie orientując się dobrze, co one ściśle mają oznaczać. Mówimy też, że ktoś posiada dużą bibliotekę, a właściwie powinniśmy powiedzieć, że posiada duży księgozbiór. Wczasowicze Domu Wypoczynkowego „Przodownik“ zapewne spędzają czas w bibliotece, w której znajduje się księgozbiór zaopatrzony we wszystkie nowości wydawnicze. Tak by należało powiedzieć, stosując właściwe określenia pojęć. Nie dziwny się dziennikarzom, bo i bibliotekarzom zdarzają się także tego rodzaju pomyłki.

Spróbujmy tutaj ustalić znaczenie niektórych określeń z interesującego nas zakresu:

Biblioteka i księgozbiór to wcale nie to samo. Biblioteka musi posiadać księgozbiór; bez księgozbioru nie ma biblioteki, ale sam księgozbiór w szafie lub skrzyni to jeszcze nie biblioteka.

Każdy zbiór książek, niezależnie od ich treści czy wartości, niezależnie od tego, do kogo należy, jak też czy książki są opracowane (tzn. zinwentaryzowane i skatalogowane) czy też nie, stanowi k s i ę g o z b i ó r. Nawet uprzystępnienie tego księgozbioru nielicznemu i przypadkowemu gronu osób nie daje podstaw do nazywania go biblioteką. Z określeniem b i b l i o t e k i ściśle związane są następujące pojęcia: 1) opracowany i udostępniony czytelnikowi w określonych terminach (dni i godziny) księgozbiór, 2) lokal i 3) bibliotekarz. Oczywiście, że księgozbiór może być lepiej lub gorzej opracowany, lokal może być własny lub też tylko użyczony przez jakąś instytucję czy organizację, ale w każdym razie musi być umożliwione korzystanie z niego w pewnych dniach i godzinach. Bibliotekarz może być wykwalifikowany lub też tylko amator w danej dziedzinie. Poziom biblioteki zależy od stopnia udoskonalenia tych trzech czynników.

Istnieje cały szereg typów bibliotek np. biblioteka naukowa, biblioteka dla dzieci. Natomiast czytelnia i wypożyczalnia są to formy uprzyświeśnienia księgozbioru czytelnikowi.

Wypożyczalnia to forma pracy, polegająca na wypożyczaniu książek poza obręb biblioteki. Jest to najłatwiejsza i najtańsza forma uprzyświeśnienia księgozbioru czytelnikowi. Trzeba przyznać, że dorośli czytelnicy wolą wypożyczać książki do domu, gdyż wówczas mogą je czytać w godzinach dla siebie najdogodniejszych na przykład późnym wieczorem, kiedy mają książkę w każdej wolnej chwili pod ręką. Nie wynika jednak z tego, że wypożyczalnia jest najlepszą formą uprzyświeśnienia księgozbioru. Należy wskazać również na wielkie walory czytelnia.

Czytelnia to księgozbiór udostępniony czytelnikowi na miejscu, w lokalu biblioteki. Bardzo rozpowszechnione jest mniemanie, że w lokalu czytelnia korzysta się wyłącznie z gazet i czasopism. Jest to mniemanie całkowicie mylne. Są różne typy czytelnia, a więc: duże czytelnie naukowe, których podstawą jest księgozbiór naukowy, choć posiadają one również czasopisma i beletrystykę; czytelnie czasopism (istniejące najczęściej obok wypożyczalni); czytelnie dla dzieci posiadające zarówno książki jak i czasopisma dziecięce; samodzielne czytelnie powszechne, opierające się przede wszystkim na beletrystyce, książkach popularno-naukowych i czasopismach (czytelnia tych jest jeszcze niestety znikoma ilość) i wreszcie czytelnie z księgozbiorem specjalnym przy różnych zakładach i instytucjach naukowych, czy organizacjach społecznych.

Czytelnia posiada olbrzymie walory:

1) Jasny, dobrze oświetlony, ciepły lokal przyciąga do siebie czytelników. Właściwie i celowo obmyślane urządzenie biblioteki jak i panująca w niej cisza stwarzają doskonałe warunki dla pracy umysłowej.

2) Księgozbiór podręczny, zaopatrzone we wszelkiego rodzaju słowniki, encyklopedie, informatory itp. ułatwia czytanie wybranej książki.

3) Możliwość zwrócenia się w każdej chwili do bibliotekarza, gotowego do udzielenia wszelkich informacji i służenia pomocą jest wielkim ułatwieniem dla początkującego czytelnika.

Z walorów o charakterze szerszym, społecznym należy wspomnieć o następujących:

1) Książka w czytelni jest lepiej wykorzystana niż w wypożyczalni — wypożyczona do domu pozostaje u czytelnika nie tylko wtedy, kiedy on ją rzeczywiście czyta, lecz i w godzinach, w których nie korzysta z niej zupełnie. A jeśli doliczymy do tego okresy przetrzymania książek przez abonentów wypożyczalni — widzimy, że w czytelni książka może być lepiej zużytkowana, gdyż w jednym dniu może korzystać z niej paru czytelników.

2) Książki w czytelni znacznie mniej się niszczą, gdyż czytanie odbywa się w odpowiednio do tego zorganizowanych warunkach.

3) W czytelni bibliotekarz ma znacznie większe możliwości kierowania czytelnictwem — może rzeczywiście być wychowawcą swych czytelników, przez stworzenie właściwej atmosfery ideologicznej i wychowawczej (odpowiednie plansze, afisze, albumy, katalogi zagadnieniowe, jak również osobiste rozmowy z czytelnikami wytyczają drogę, po jakiej winno iść samokształcenie czytelnika).

4) Przez częste, wielogodzinne przebywanie w czytelni, przez spotykanie tych samych ludzi między czytelnikami budzi się pewne poczucie przynależności do zespołu, którego wiążącym zainteresowaniem jest życie ich biblioteki. Pragną mieć wpływ na to życie, zaczynają brać udział w całym szeregu prac biblioteki jak: okładanie książek, przygotowywanie konkursów, plakatów, budzi się w nich dbałość o miły i ładny wygląd lokalu itp. To wszystko ułatwia bibliotekarzowi jego pracę ideologiczną i wychowawczą wśród czytelników.

Organizowanie czytelni napotyka na dwie zasadnicze trudności: 1) w naszych wsiach i miasteczkach niewiele się znajdzie lokali odpowiednich na czytelnie; 2) udostępnienie książek na miejscu w czytelni wymaga większej liczby godzin otwarcia niż wypożyczaniu książek do domu — co wraz ze światłem i opałem powiększa koszt jej utrzymania.

Tym niemniej, z uwagi na dodatnie strony bibliotek-czytelni, każdy bibliotekarz powinien pamiętać o następujących wskazaniach: starajmy się wykorzystać każdą możliwość otrzymania lokalu, chociażby na kilkanaście miejsc dla czytelników. Pilnujemy, aby w budujących się Domach Kultury przewidywano zaw-

sze lokal na bibliotekę-czytelnię. Jeśli nie możemy z różnych względów prowadzić czytania książek na miejscu w lokalu biblioteki, starajmy się przynajmniej stworzyć tam kącik do czytania gazet i czasopism. W każdej zaś bibliotece potrzebne jest miejsce na stół dla czytelników korzystających z księgozbioru informacyjnego.

Dobrze zorganizowana biblioteka powinna więc prowadzić zarówno wypożyczalnię jak i czytelnię.

Okazuje się, że rozważania nad znaczeniem kilku terminów bibliotekarskich, doprowadziły nas do ważnych wniosków z dziedziny organizacji bibliotek i udostępnienia książki czytelnikowi.

Jadwiga Czarnecka

KATALOG ALFABETYCZNY

Podstawową pomoc dla czytelnika korzystającego z biblioteki stanowią katalogi biblioteczne.

Co to jest katalog biblioteczny i jak się go sporządza?

Katalogiem bibliotecznym nazywamy wykaz książek znajdujących się w bibliotece, ułożony w pewnym określonym porządku,

Każda biblioteka (licząca więcej niż 500 tomów) powinna posiadać dwa zasadnicze katalogi: katalog alfabetyczny i katalog rzeczowy.

W katalogu alfabetycznym książki wymienione są w kolejności alfabetycznej nazwisk autorów, w katalogu rzeczowym zaś według treści (czyli rzeczy — dlatego: katalog rzeczowy). Jeżeli czytelnik poszukuje określonej książki, napisanej przez znanego mu z nazwiska autora, sięga do katalogu alfabetycznego. Jeżeli natomiast poszukuje książki, która dotyczyłaby interesującej go dziedziny wiedzy lub życia, sięga do katalogu rzeczowego.

Katalogi biblioteczne sporządza się na specjalnych kartkach, zwanych kartami katalogowymi. Używane są dwa formaty kart katalogowych: jedno o wymiarach 17,5 cm × 7,5 cm bardziej podłużne, przeznaczone do katalogu kłamrowego (patrz wzór 2, 3), drugie o wymiarach 12,5 cm × 7,5 cm (patrz wzór 1), służą do sporządzania katalogu w skrzynce (pu-

dełku) czy szufladce — patrz: wkładka ilustracyjna w nr 2—3/1949 „Poradnika Bibliotekarza“.

Na kartach katalogowych zapisuje się, a właściwie opisuje się książki znajdujące się w bibliotece. Każda kartka służy do zapisania jednej książki, powiedziawszy ściślej: jednego utworu lub jednego dzieła. Tylko w tym wypadku, gdy biblioteka posiada kilka egzemplarzy jednego wydania książki, sporządza się dla wszystkich egzemplarzy jedną kartkę.

Opisując książkę bierzemy za podstawę jej k a r t ę t y t u ł o w ą. U góry karty tytułowej umieszczone jest nazwisko autora książki, poniżej tytuł i podtytuł, różne dodatki do tytułu, np. nazwiska współpracowników, u dołu karty tzw. adres wydawniczy: miejsce i rok wydania książki oraz nazwa instytucji lub firmy, która książkę wydała. Czasem nad nazwiskiem autora, u samej góry karty, umieszczona jest nazwa serii wydawniczej, np. Biblioteka Popularno-Naukowa. Wszystkie te dane przepisuje się na kartę katalogową umieszczając je w miejscach wskazanych nadrukiem (patrz wzór 1, 2).

U góry karty, na pierwszej linii, umieszcza się h a s ł o czyli wyraz naczelnny, według którego należy układać kartki w katalogu. Jeżeli książka napisana jest przez jednego, dwóch lub trzech autorów umieszcza się w haśle ich nazwiska, a po każdym nazwisku imię lub pierwszą literę imienia. Jeżeli natomiast książkę napisało więcej niż trzech autorów, gdy stanowi ona pracę zbiorową, lub też nazwisko autora nie jest podane na karcie tytułowej — w miejscu hasła umieszcza się pierwszy wyraz tytułu (patrz wzór 2).

Pod hasłem, na liniach przeznaczonych na tytuł, pisze się tytuł, podtytuł, nazwiska współpracowników, np. tłumacza oraz kolejność wydania, jeśli jest podana na karcie tytułowej.

Poniżej podaje się tzw. adres wydawniczy: miejsce i rok wydania książki oraz firmę lub nazwisko wydawcy. Jeżeli któregośkolwiek z tych danych brak jest na karcie tytułowej, piszemy w tym miejscu: b. m. — co znaczy: brak miejsca lub b. r. co równa się: brak roku oraz b. w. — brak wydawcy.

Liczbę stron podajemy wymieniając ostatnie liczbowane strony i uwzględniając zarówno liczbowania rzymskie, jak i arabskie. Poszczególne liczbowania oddzielamy przecinkami. Podajemy także liczbę tablic (ilustracyj) i map, jeśli nie były wliczone w ogólną numerację.

W miejscu przeznaczonym na uwagi podaje się przede wszystkim nazwę serii wydawniczej, np. Biblioteka Klasyków Marksizmu.

Poniżej, z lewej strony, pisze się numer inwentarzowy książki. Jeżeli w bibliotece jest kilka egzemplarzy danej książki, pisze się wszystkie numery. Z prawej strony umieszcza się znak (symbol) działu, do którego zaklasyfikowaliśmy książkę w katalogu rzeczowym. W prawym górnym rogu karty („okienko“ oddzielone grubymi liniami) dajemy znak, wskazujący miejsce książki na półce, tzw. jej sygnaturę.

Katalogowanie utworów kilkutomowych jest trochę trudniejsze. W utworach tych podaje się na karcie katalogowej najpierw dane dotyczące całości dzieła, a więc: hasło, tytuł i dodatki wspólne dla całości oraz adres wydawniczy. W adresie wydawniczym pisze się lata wydania pierwszego i ostatniego tomu. Następnie w odrębnych wierszach umieszcza się numery i tytuły poszczególnych tomów oraz liczbę stron (patrz wzór 3). Ponieważ trudno jest umieścić te dane na kartkach z nadrukiem, na których katalogujemy utwory jednotomowe, lepiej jest katalogować książki kilkutomowe na kartkach bez nadruku.

Wypełnione karty katalogowe układamy w porządku alfabetycznym haseł czyli tych wyrazów, które napisane są u góry każdej kartki (nazwiska autorów lub pierwsze wyrazy tytułów). Kartki dotyczące książek jednego autora układamy alfabetycznie według tytułów.

W zależności od tego, jaką formę katalogu biblioteka stosuje, ułożone kartki ujmujemy w klamrę lub układamy w pudełkach lub szufladkach kartoteki. Kartki, zaczynające się od nowej litery, poprzedzamy kolorowymi kartkami przegródkowymi z występami, na których oznaczamy odpowiednią literę. Na grzbiecie klamry lub szyldziku pudełka piszemy: „katalog alfabetyczny“. Jeśli katalog zajmuje więcej pudełek, podajemy nadto na szyldziku zawartość danego pudełka — np. A—M (tzn. karty na litery od A do M).

Mając do pomocy ułożony w ten sposób katalog, czytelnik może w nim odszukać każdą książkę, jeżeli znane mu jest nazwisko autora i oczywiście, jeżeli dana książka znajduje się w bibliotece. Jeżeli np. czytelnik poszukuje książki Bolesława Prusa „Faraon“ sięga do katalogu i szuka w obrębie litery „P“ na-

zwiska „Prus“, gdy znalazł już to nazwisko, szuka w jego obrębie tytułu „Faraon“. Gdy znajdzie już odpowiednią kartkę, zapisuje sobie znak książki (sygnaturę) i podaje go bibliotekarzowi, który odszukuje żadaną książkę na półce.

* * *

Sprawa katalogowania książek w bibliotece wymaga jeszcze wielu innych wiadomości, np. nie omówiono tutaj tzw. o d s y ł a c z y. Wszystkie zagadnienia związane z katalogowaniem książek poruszone zostaną w następnych numerach „Poradnika Bibliotekarza“.

Redakcja

INFORMATOR

„NOWE KSIĄŻKI“

Informowaliśmy już naszych czytelników o ukazaniu się wydawnictwa „Nowe Książki“, które podaje przegląd nowości wydawniczych zaopatrując je w krótkie notatki, dotyczące treści każdego wydawnictwa. W listopadzie i grudniu 1949 roku ukazały się cztery numery tego dwutygodnika z następującymi artykułami wstępnymi:

Nr. 1 Książki dla narodu.

Nr. 2 Karst R. Wychowawcze znaczenie literatury radzieckiej.

Nr. 3 Przed siedemdziesiątą rocznicą urodzin Józefa Stalina.

Nr. 4 Dzieła Stalina w Polsce.

W 1950 roku „Nowe Książki“ ukazują się nadal systematycznie, podając jako artykuły wstępne:

Nr. 1(5) Libera Z. Polska Ludowa wznawia wydania klasyków.

Nr. 2(6) Dzieła Lenina w Polsce.

Nr. 3(7) H. O. Mickiewicz i Puszkina w Polsce Ludowej.

Ciekawe i aktualne artykuły wstępne oraz bieżący materiał bibliograficzny z omówieniami dotyczącymi książek stanowią dla bibliotekarzy cenny i potrzebny materiał pomocniczy. To też każda biblioteka powinna starać się o posiadanie kompletu zeszytów tego czasopisma. Bardzo wskazane jest również udostępnianie go czytelnikom biblioteki.

PRZEWODNIK LITERACKI I NAUKOWY

Cały nakład P. L. i N. za ubiegłe lata znajduje się na składzie wyłącznie w Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, Warszawa, ul. Koszykowa 26.

Zamówienia na P. L. i N. należy zgłaszać pod tym adresem — wpłaty zaś przysyłać do P. K. O. na konto Związku Nr I-1792/113.

Na składzie znajdują się następujące numery P. L. i N^o:

R. 1946 — t. I (zeszyt 1—3) cena zł 250.— za tom.

R. 1947 — w jednym tomie — cena zł 460.—.

R. 1948 — trzy zeszyty — cena zł 300.— za komplet.

R. 1949 — t. I (zeszyt 1, 2, 3) — cena zł 300.— za tom,
t. I (zeszyt 1, 2, 3) — cena 300.— zł. za tom,
t. II (zeszyt 4, 5, 6) — cena zł 300.— za tom
(w przygotowaniu).

Wobec likwidacji czasopisma nie należy przysyłać prenumeraty na rok 1950.

DATY I WYDARZENIA

Podajemy wykaz ważniejszych dat i wydarzeń do wykorzystania w pracy bibliotecznej w miesiącu maju:

- 1.V. Święto Pracy
- 1—7.V. Tydzień Oświaty
- 3.V. 1794 Konstytucja 3-go Maja
- 5.V. 1818 Urodził się Karol Marks
- 7.V. 1794 Ogłoszenie Uniwersału Połanieckiego
- 9.V. 1945 Dzień Zwycięstwa. Zakończenie II Wojny Świat.
- 14.V. 1943 Utworzenie w ZSRR Pierwszej Dywizji im. T. Kościuszki
- 23.V. 1871 Śmierć dowódcy wojsk Komuny Paryskiej gen. Jarosława Dąbrowskiego
- 24.V. 1543 Zmarł wielki astronom polski Mikołaj Kopernik
- 26.V. Dzień Matki

Redaguje: Komitet Redakcyjny.

Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich przy współdziałaniu Poradni Bibliotecznej Centralnego Ośrodka Oświaty Dorosłych T.U.R.i.L.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26.
Rysunki do klisz sporządzone przez Poradnię Biblioteczną Centralnego Ośrodka Oświaty Dorosłych T.U.R.i.L.

Warunki prenumeraty: Półrocznie 170 zł; rocznie 300 zł. Cena n-ru 30 zł. Należność za prenumeratę wpłacać do P.K.O., na konto Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich I-1792 z zaznaczeniem: „Poradnik Bibliotekarza” — prenumerata.

Warunki prenumeraty zbiorowej do uzgodnienia z administracją.